

GŁOS

P O L S K I



Wystawa sportowa
we Lwowie odbywa się
od 3. do 16. czerwca 1927.



Numer 2.

Rok 1927.

BANK ROLNICZY S. A.

we Lwowie, ul. Gródecka 56-58

poleca

wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze wyrobu własnego, fabryk krajowych i zagranicznych. — Własna fabryka maszyn, wzorowo urządzone warsztaty napraw.

Austrjacka Spółka Akcyjna

HOF HERR-SCHRANTZ-CLAYTON-SHUTTLEWORTH

Fabryka maszyn rolniczych

Lwów, ul. Gródecka l. 26/28

Telefon 718

Kraków, ul. Krótka l. 1

Telefon 188

polecają: Kosiarki, Żniwiarki, Snopowiązałki, Grabie konne, Młocarnie kieratowe, motorowe, parowe, Młocarnie i Tarka do koniczyny, Młynki do czyszczenia zboża, Tryjery, Siewniki szeroko-rzutowe i rzędowe do zboża, Rozsiewacze nawo-zów sztucznych, Pługi, Kultywatory, Kartoflarki, Sortowniki kartofli, Prasy do siana i słomy, ręczne i motorowe, Traktory z 2-, 3- i 4-skibo-wymi pługami.

Naprawę maszyn i narzędzi rolniczych wykonujemy fachowo, staran-nie i po cenach najniższych.

Czechosłowacka Spółka Akcyjna

Złączone fabryki maszyn rolniczych

Fr. Melichar-Umrath i Ska T. A.

Brandys n/Łabą

Filja: Lwów, ul. Gródecka 61

poleca :

Słynne żniwiarki „Gratia“ z dwukółowym automo-bilowym przodkiem lub zwykłe,
Kosiarki „Gloria“ z podpieraczem dyszla,
Znakomite snopowiązałki „Fahr“,
Stalowe grabiarki automatyczne
Kopaczki do kartofli patent „Melichar-Hajek“
Siewniki rzędowe tyżeczkowe „Unikum“ i trybi-kowe „Patria“,
Siewniki rzędowe kombinowane „Imperator“ ty-żeczkowe,
Siewniki do sztucznych nawozów łańcuchowe „Melichar“.

Oryginalne czeskie Bächera pługi jedno i wieloskibowe, brony talerzowe i zwykłe, kultywatory, plewniki, wypielacze.

Austrjackie tryjery „Phönix“, czeskie sieczkarnie systemu „Benthallá“, buraczarki i śrutowniki z walcami lub kamieniami, wirówki do mleka „Libella“ i t. p.

Najlepsze **ZEGARKI**, najmodniejszą **BIŻUTERIĘ**, oraz **SREBRO**

poleca J. DĄBROWSKI i L. ROZWARZEWSKI, Lwów, Akademicka 2 (Hotel George'a) Telef. 27-29.

„**ELITA**“ Związek Spółdzielczy Małop. Hodowców Nasion, LWÓW, LELEWELA 5 a, Tel. 8-61. Reprez. najwybitniejszych hodowli nasion w Małop. — poleca do siewów jesiennych pierwszorzędnej jakości nasiona zbóż ozimych.

„**TERRA**“ Lwów, ul. Akademicka l. 24.
Telefon 33-70.

Nawozy sztuczne na długoterminowy kredyt.

Prosimy żądać oferty.

GŁOS POLSKI

CZASOPISMO LITERACKIE, POŚWIĘCONE PROPAGANDZIE KULTURY I TĘŻYZNY POLSKIEJ.

Nr. 2.

LWÓW — KATOWICE — WARSZAWA.

Rok 1927.

Naród w hołdzie Rycerzom Zadwórzeńskim.

Odezwa Małopolskiej Straży Obywatelskiej do Społeczeństwa Polskiego.

Polacy! Kreślone rubinem serdecznej krwi karty pierwszych trzech lat dziejów wskrzeszonej Rzeczypospolitej przekazały pamięci potomnych obok całego szeregu innych bohaterskich czynów, także i przejmujące grozą wypadki, jakie rozegrały

łością Ojczyzny — pod dowództwem majora Bolesława Zajączkowskiego z czernią bolszewickiej konnej hordy Budiennego, tam to w kłębie zwartych sił wrażeń i zionących ogniem paszcz armatnich broniła się nieugięta, ociekająca krwią, tłumiona bezli-



Na Kurhanie Zadwórzeńskim.
Na pierwszym planie Gen. Sikorski i Posel bryg. Mączyński.

się na polach skromnej włości Zadwórze, u bram stolicy Wschodniej Małopolski.

Tam to, w pobliżu Lwowa, stanęła ochotnicza młodzież nasza, kwiat inteligencji, w dniu 17 sierpnia 1920 r. obronnym wałem z piersi swoich przeciw dziesięciokrotnie silniejszemu najeźdźcy, tam to zmagła się w rozpacznej walce, przejęta płomienną mi-

tośnią do ostatniego strzału, do ostatniego tchu w piersiach... broniła się nadaremnie...

Przemoc zwyciężyła...

I oto nastąpiła rzeź bezbronnych, wycinanie w pień kilkuset jeńców — straszny akt zemsty rozwydrzonej dziczy, jaki odbijał się donośnym echem rozpaczego bólu o stoki Gołogór, a stru-

gami krwi zlewał żyzne pola prastarej Piastów Dzielnicy.

Oficerowie z dowódcą na czele, skierowali ostatnie naboje rewolwerów ku własnym skroniom...

Heroiczny wysiłek młodych rycerzy, krew wytoczona z ich serc gorejących, nie poszły na marne...

Ciałami swojemi powstrzymali napór wroga, a ten — wśród splotu dalszych wypadków wojennych — począł czem rychlej ustępować z Polski w granice własnych posiadłości.

Tam zaś, wśród rozległych niw Zadwórze, wyrosły nad popiołami prawych synów Ojczyzny trzy kurhany mogilne, cel corocznej pielgrzymki Lwowa.

przekuwa na spiż, kładzie je na stos ofiarny przyczystego, radosnego, męczeńskiego całopalenia... To symbol woli życia, honoru Oręża polskiego, olbrzymiej martyrologii całych pokoleń — to źródło ożywcze, z którego otuchę czerpać ma po wieki cały naród.

Więc w siódmą rocznicę muszą się znów w hołdzie pochylić przed kurhanem Zadwórzeńskim sztandary wolnej Rzeczypospolitej i w pokornej modlitwie do stóp mogiły paść serca narodu...

Musimy wszyscy uczcić Bohaterów Zadwórzeńskich tak, jak Czynem Swym na to zasłużyli i jak tego wymaga honor wielkiego i wolnego narodu.



Złożenie prochów Bohaterów Zadwórzeńskich na wieczny spoczynek.

I jak corocznie, tak i w tym roku naród polski złoży hołd Bohaterom Zadwórzeńskim u stóp mogiły ich na pamiętnem dla całej Rzeczypospolitej pobojuwisku.

Siódma to już rocznica krwawej rzezi Orląt polskich, potwornego mordu dokonanego na garście najofiarniejszych dzieci przez kilkutyśieczną hordę bolszewickich najeźdźców.

Siódma to rocznica boju tytanicznego, heroicznego, jaki chyba tylko do starożytnych Termopil może przyrównać historia.

Dlatego Kurhan Zadwórzeński — to historyczny symbol bohaterstwa polskiego. To jasny, gorejący Znicz, z którego promieniuje na całą Polskę niezłomna, heroiczna, spartańska cnota rycerska. To wielkie Sanctuarium miłości Ojczyzny, co dusze

Komitet, zawiązany z ramienia Małopolskiej Straży Obywatelskiej:

1) stworzył już fundusz stypendyjny dla sierót i fundusz zapomogomy dla wdów po poległych pod Zadwórzem, oraz ma na celu

2) postawić pomnik na kurhanie zadwórzeńskim.

W tym celu Małopolska Straż Obywatelska przystępuje i tym razem do karnego wykonania swej misji i w tym roku organizuje uroczystość uczczenia poległych Rycerzy, apelując na wstępie pracy swej do ogółu społeczeństwa o zakupno listków do wieńców, które złożone zostaną w czasie pielgrzymki na kurhanie w Zadwórze. Te listki będą wyrazem hołdu Polski i wszystkich jej obywateli, w których tylko biją ofiarne serca polskie.

Dlatego M. S. O. rozsyła odezwy wraz z 25 listkami do wieńca z prośbą o podpisanie takowych wśród znajomych, krewnych i patriotycznego społeczeństwa, zebranie kwot 10-groszowych za każdy listek, a następnie zwrócenie podpisanych listków pod adresem M. S. O. i wysłanie gotówki zapomocą załączonego do odezw czeku P. K. O. — Listki będą wplecione do wieńców i złożone na kurhanie zadwórzkańskim.

Gorąco prosimy wszystkich, do których ten apel dojdzie, ażeby solidarnie przyłączyli się do naszej akcji, ażeby nie poskąpili grosza na cel wybudowania na kurhanie w Zadwórzku pomnika, który po wieki utrwali w pamięci narodu Czyn Bohaterów i drogowskazem stanie się i ewangelją życia przyszłych pokoleń.

Obowiązkiem narodu o tak wspaniałej tradycji dziejowej, jak polski, jest czcić bohaterstwo najofiarniejszych swych żołnierzy.

Nie wolno nam obojętnością kalać przeczystej ofiary.

Dlatego niechaj tegoroczna akcja Małopolskiej Straży Obywatelskiej stanie się spontanicznym odruchem patriotycznym, który obejmie masy narodu i niechaj przemieni się w manifestacyjny hołd.

Nikogo niechaj nie braknie w szeregach wspólnych tych, którzy Bohaterom hołd złożą w 7-mą rocznicę. A udział ten zadokumentuje każdy obywatel przez masowe zakupywanie listków do wieńców, które padną na mogiły Rycerzy, jak przepiękne kwiaty wdzięczności i rzewnej czci.

Gdyby zaś ktoś nie mógł zająć się rozsprzedają, należy zwrócić przesyłkę, albowiem — pomijając wysokie koszty druku — listki i czeki pocztowe są pod ścisłą kontrolą. Przetrzykiwanie listków, odezwy i czeku naraża nas na olbrzymie straty materialne, nie mówiąc już o tem, że stworzenie funduszu stypendyjnego dla sierót i wdów, jakoteż funduszu na budowę pomnika staje się iluzorycznem. — Podpisane listki należy odesłać w kopercie otwartej, a na niej umieścić słowo „DRUK“. Portorjum pocztowe wynosi 5 gr.

Znając jednak wypróbowaną ofiarność polskiego Społeczeństwa, liczymy na ogólny, manifestacyjny udział w akcji.

Otrzyjcie łzy sierotom i wdowom!

Posel Brygadjer *Czesław Mączyński*

Prezes.

Marjan Weber

Komendant Okręgowy.

Sokołom polskim cześć!

Pierwsze dnie czerwca b. r. we Lwowie były świętem Sokoła 60-leciem narodzin wielkiego trudu sokołowego, który stał się zaczątkiem Odrodzenia narodu. W latach niewoli po styczniowym powstaniu pierwszy Sokół powstał do twórczego czynu, wznosząc w górę sztandar Orła białego. I konsekwentnie wysiłki swój składa do dziś Polsce w ofierze, przez

odrodzenie fizyczne krzepiąc ducha narodowego. Za to Sokołom Polskim należy się dziś hołd i cześć należna. I my więc wraz z całym narodem serdecznie witaliśmy przybyłą do Lwowa wielotysięczną brać Sokolą z całej Polski i życzymy organizacji Sokolej wspaniałego rozwoju dla dobra Rzeczypospolitej!

Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów.

Za wiarę Ojców, za kraj ukochany
Poszli w bój mężnie, walczyli wytrwale
Racz ich powołać, o Panie nad Pany,
Do tronu Twego, ku Twej wiecznej chwale!

Józef Białynia Chołodecki.

Traktat Wersalski nakłada na wszystkie państwa Europy szlachetny obowiązek spełniania nieustannej opieki nad grobami bohaterów, poległych w wielkiej wojnie światowej. Podobnie także obowiązkiem rządu i władz polskich jest opieka nad rozsianymi po całej Rzpltej mogiłami polskich ofiarników wolności (także zmarłych bohaterów powstań), a obok nich również żołnierzy innych narodowości,

którzy — gnani przemożnym nakazem wodzów wojennych — znajdowali na polskiej ziemi śmierć od kuli, lub bagnetu.

Ażeby umożliwić polskiemu rządowi w obecnych ciągle jeszcze trudnych stosunkach finansowych wypełnienie szczytnego obowiązku, nałożonego przez wspomniany traktat pokojowy, a także płynącego z poczucia patriotycznego i chrześcijańskiego, spieszy z pomocą cały naród za pośrednictwem instytucji półrządowej: dawniej „Polskiego Żałobnego Krzyża“, obecnie „Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów“, którego oddziały wojewódzkie, miejskie i powiatowe rozsiane są dziś po całej Polsce i pro-

wadzą wyteżoną akcją wśród społeczeństwa, pomagając finansowo wybitnie w opiece nad grobami państwem.

Oto idea, potrzeba, cel i niezbędna konieczność istnienia Pol. Tow. Op. nad Grobami Boh., którego Oddział Wojewódzki we Lwowie, pozostający pod



Brama cmentarza na wojennym cmentarzu Łyczakowskim, odnowiona kosztem Oddz. Woj. P. T. O. N. G. B. we Lwowie.

przew. ofiarne i zasłużonego prezesa Webera, właśnie niedawno odbył walne zgromadzenie. Na zgromadzeniu tem wybrano nowy Wydział Wojewódzki w następującym składzie: Prezes: *Marjan Weber*, Wiceprezes: nadradca *Józef Białynia Chołodecki*, Sekretarz: *Stefanja Ostafi*, Skarbnik: nadradca *Władysław Barański*, Referenci prasy i propagandy: nadr. *J. B. Chołodecki* i red. *Stefan Rayski*. Członkowie Wydziału: radca *dr. Norbert Huth*, prezydentowa *Kazimiera Neumannowa*, pułk. *Stan. Żurowski*, *Marja Wolfówna*, *Wanda Mazanowska*, *Eugenjusz Postulka*. Komisja rewizyjna: Radny *Dr. Jan Poratyński*, *Kaz. Neumannowa*.

Skład Zarządu Lwów-Miasto jest następujący: Prezes: *Marjan Weber*, Wiceprezes: Ks. Prof. *Tadeusz Kuntze*, Sekretarz: *Stefan Rayski*, Skarbnik *Eng. Postulka*. Członkowie Zarządu: *Wł. Barański*, *Józef B. Chołodecki*, *J. Rybicki*, *E. Bronarski*, *Wł. Martinek*.

Z wydanego drukiem sprawozdania P. T. O. N. G. B. we Lwowie za r. 1926 dowiadujemy się niezliczonych szczegółów owocnej i pracowitej działalności lwowskiego Wydziału Wojewódzkiego. Poprzednio łączyło się Kier. Państw. Urzędu Grobownictwa z kier. P. T. O. N. G. B. w osobie wiceprezesa *Chołodeckiego*. Z końcem r. 1926 nastąpił rozdział steru, a w r. 1926 rozdział lokalów urzędowych. P. T. O. N. G. B. przeniosło biura z gmachu Województwa do lokalu Małopolskiej Straży Obywat., ul. Halicka 20. II. p.

W ciągu roku wypracowano i ogłoszono drukiem regulamin i instrukcję dla tworzenia zarządów Ekspozytur pow. i gmin., oraz instrukcję do akcji zebrania funduszków, przyczem wprowadzono w życie instytucję członków wspierających wśród mieszkańców gmin wiejskich, stowarzyszeń i zrzeszeń, z roczną wkładką 60 gr., płatną ewentualnie w ra-



Pomnik na wojennym cmentarzu Łyczakowskim, zbudowany przez P. T. O. N. G. B. i ozdobiony wieńcami. Obok Prezes Tow. p. Marjan Weber.

tach miesięcznych na podstawie cegiełek w ręce ustanowionego skarbnika.

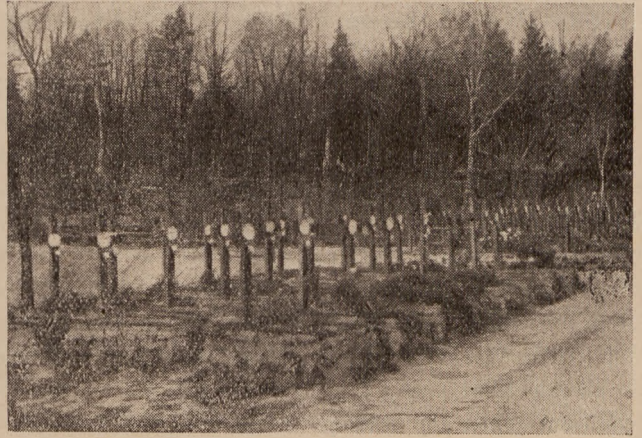
W celach propagandy wydano szereg odezw i artykułów, opracowanych bądź to przez red. *Stefana Rayskiego*, bądź też przez wiceprezesa *Chołodeckiego*, który m. i. skreślił broszury: „Wojenny posiew Anioła śmierci“, „Kult pamięci poległych“, „Bohaterska działość w obronie Lwowa“ i szereg innych, zamieszczając równocześnie większe prace w wydanej przez Straż Mogił księdze pamiątkowej i w czasopiśmie.

Następnie P. T. O. N. G. B. pracowało nad stwierdzeniem losów poległych, śpiesząc z pomocą rodzinom ich w wyszukaniu ich grobów, ekshumowaniu, przenoszeniu zwłok i innych sprawach, a nawet śpiesząc z materjalnem poparciem. Podajemy tylko drobną część przykładów. I tak zajął się Wydział m. i. losem 100-letniego Grzeg. Dańczuka, który

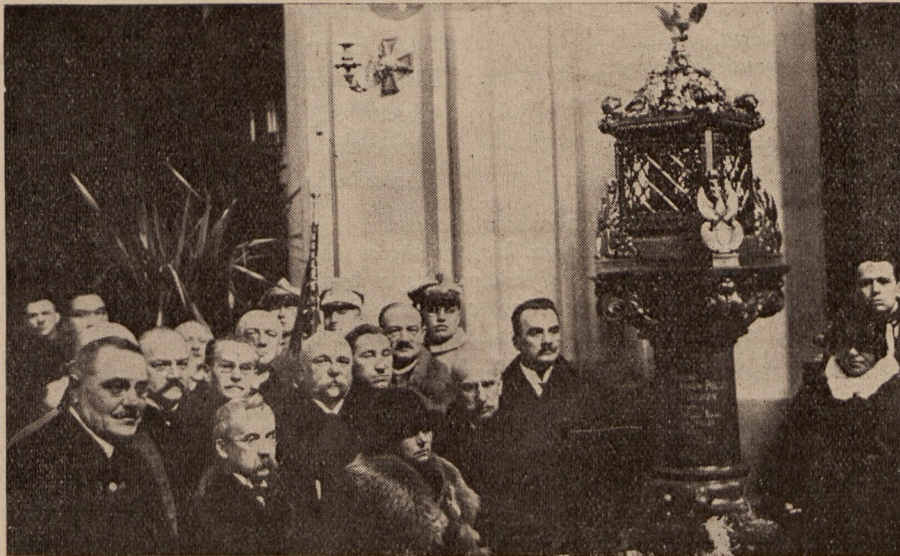
skiego, oraz sprawami dziesiątek, setek i tysięcy poległych w wielkiej wojnie światowej. Zakupiono 450 krzyży beton. na mogiły żołnierskie na cmentarzu janowskim, na wielkim zaś cmentarzu wojennym na Łyczakowie naprawiono wschodnią bramę, oparowanie i ustawiono 3500 nowych krzyży betonowych. Uporządkowuje się grób i buduje się na nim



Cmentarz wojenny na Łyczakowie, — nowe krzyże betonowe.



Groby Obrońców Lwowa, pozostające pod opieką Małop. Straży Obywatelskiej we Lwowie.



Odświeżenie pomnika, poświęconego pamięci żołnierzy polskich, poległych w czasie wojny światowej i obrony Kresów Rzeczypospolitej, w Warszawie. Obok stoją członkowie Zarządu Głównego Polsk. Tow. Opieki nad Grobami Bohaterów z wielce zasłużonym prezesem p. Wacławem Nowakowskim na czele.

był sługą gen. Józefa Dwernickiego, dalej ekshumacją śp. por. hr. Karola Rewertery, sprawą odszukania zwłok zamordowanych w Dobrosinie przez ukraińców żołnierzy polskich, sprawą masowych grobów żołnierzy pol., pomordowanych w Grabniku i Jaworowie, sprawą grobu gen. z r. 1863 Heydenreicha-Kruka, uporządkowaniem grobów żołnierzy kościuszkowskich: gen. Kołyszki, J. Reichana, A. Pióreckiego i Fr. Zaremby, tudzież rotmistrza W. P. z pod znaków Napoleona, bohatera z pod Samosierzy Józ. Czołow-

pomnik dla ks. J. Diugiewiczza, zamordowanego w bestjański sposób i pochowanego bez trumny na polu gminy Porchowa k. Buczacza. Szereg cmentarzy w całym kraju odnawia się i porządkuje. Do większych akcji należy sprawa pomnika ks. Józefa Początki, ofiary terroru ukr., zmarłego w Wadowicach gór. koło Mielca. Niezliczone są wprost prace Towarzystwa o podobnych celach. Subwencje wypłacone przez Towarzystwo dochodzą w roku ubiegłym do 6200 zł.

Wielką uroczystością dla Lwowa była 21. marca 1926 r. ekshumacja i przeniesienie zwłok 155 Bohaterów na Cmentarz Obrońców Lwowa, którą to uroczystość zorganizowało Tow. wspólnie z Małopolską Strażą Obyw. Olbrzymie tłumy ludności z reprezentantami najw. władz. na czele wzięły udział w tym hołdzie Poległym.

Podobnie wspaniałą manifestację zorganizowało P. T. O. N. G. B. razem z M. S. O. 20 lutego 1927 roku przy przeniesieniu szczątków Legionistów II. Żelaznej Brygady, poległych w walce z Austrią pod Rarańczą.

W dniu 2. września 1926 r. brał prezes Towarzystwa udział w odsłonięciu i poświęceniu pomnika 90 poległych żołnierzy, pomordowanych w r. 1920 przez bolszewików w Łopatynie.

Warszawskie walne zgromadzenia P. T. O. N. G. B. wyraziły też zaszczytne uznanie Oddziałowi Woj. lwowskiemu. Prezes Tow. p. *Marjan Weber* jest duszą całej pracy i te słowa uznania przedewszystkiem jemu się należą.

Wyrazy uznania złożył m. i. Zarządowi P. T. O. N. G. B. gen. dyw. Thulie, dalej austriacki „Czarny Krzyż“.

Zbiórka w dniu Zaduszne we Lwowie przyniosła czystego dochodu 1392'60 zł. Zebrano obfity materiał statystyczny, co jest znów m. i. zasługą wiceprez. *Chołodeckiego*. Praca wre wogóle bez wytchnienia na teryt. 3 Województw Wschodniej Małopolski, gdzie niema wprost miejscowości, gdzie nie wprowadzono już w czyn szlachetnej idei Towarzystwa. Sprawozdanie za r. 1926 obejmuje relacje o tem na około 100 stronach druku.

Ogrom tej działalności zasługuje na podziw i cześć całego społeczeństwa, które solidarnie powinno popierać cele tak zasłużonego stowarzyszenia w myśl słów *Józefa Chołodeckiego*:

Czcij przodków twych pamięć,
Czcij Ojców mogiły!
W ich dziełach, zasługach
Krzep ducha, krzep siły!

MARJA KAZECKA.

L A T O.

*Słońce leje potoki płonącego wina,
Królewsko uśmiechnięte i rozrzućnie lśniące,
Las śpi i tak uśmiecha się przez sny gorące,
A nad lasem się para słoneczna rozpina,
Złoto lip na wznak pada na ścieżki ogrodu
Rozchodząc się daleko w słodki zapach miodu.*

*Lato huczy, powietrze drga miedzami w życie,
Trawa rojna w motyle z barwnego atlasu,
Chodzi się po tych miedzach, jak po aksamicie,
Las ciepły, szafirowy i gdzieś dzwony lasu
Rozbudzają się dźwięcząc...*

*Liście pełne uśmiechów i traawa się siania,
Drżą źdźbła i zaraz kwiaty się w zbożu otworzą,
Wszystko staje się jedną religją kochania,
Cudem stają się kłosa, cud szumi po lesie,
Dookoła coś szepce, szeleści i kroczy,
A dzień jest, jak błyszczące szczęściem czyjeś oczy.*

Z Teatru.

Lwów, w maju 1927.

Miesiąc maj odświeżył repertuar lwowskich teatrów miejskich z prawdziwie wiosenną werwą i energią. Ujrzeliśmy szereg nowości wartościowych, a nade wszystko udatnie i starannie wystawionych i odegranych, za co należy się uznanie sprężystemu kierownictwu scen naszych.

Podkreślić to musimy z tem większym naciskiem w chwili obecnej, gdy myśli się i obraduje nad losami teatrów i gdy padają różne fachowe i niefachowe opinie o naszej kresowej placówce sztuki.

Do korzystnych etapów działalności teatrów zaliczyć trzeba przedewszystkiem występy gościnne wybitnego artysty stołecznego Stefana Jaracza, który zdobył sobie sympatię Lwowa swemi świetnymi kre-

acjami w „Uśmiechu losu“ i w „Szczęściu Frania“ dwóch polskich sztukach o nieprzemijającej wartości.

Z poprzednio wystawionych dzieł scenicznych postawilibyśmy na jednym z miejsc pierwszych misterne studjum (to określenie najbardziej stosowne nam się wydaje) psychologiczne „Grzesznica na wyspie Pago Pago“. Załśnił tu w całej pełni talent p. Leonji Barwińskiej, która rolę swą odegrała wprost po mistrzowsku, podkreślając doskonale przełomy psychiczne kobiety, rzuconej na fale tragicznego losu życia. Niemałą dozę talentu i inwencji art. rzucił na szalę reżyser p. Żytecki, a do całości dostroili się umiejętnie pp. Ładosiówna, Rowińska, Guttner i reszta zespołu.

Atrakcją w gatunku lżejszym była odegrana w błyskawicznym tempie farsa „Jej chłopczyk“, gdzie należyte pole do popisu znaleźli pp. Hryniewiczówna, Rowińska, Smereczanka, Fertner, Ratschka, Tatrzański

Złożenie prochów Kobiet-Bohaterek na cmentarzu Obrońców Lwowa

Staraniem Małopolskiej Straży Obywatelskiej, a przede wszystkim jej Komendanta Marjana Webera, oraz Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami Bohaterów — odbyła się w dniu 10. V. na Cmentarzu Obrońców Lwowa podniosła, a rzewna uroczystość przeniesienia na to tak drogie każdemu polskiemu sercu „campo santo“ prochów Tych, które w dniach „krwi i chwały“, w dniach zwycięstwa, nie zawahały się rzucić swego życia na szalę narodowej sprawy — pełniąc na wszystkich powierzonych sobie posterunkach twardy obowiązek z bezgranicznym poświęceniem. Znałe są dobrze naszemu społeczeństwu Ich nazwiska, otoczone głęboką cziłą i niewygasłą wdzięcznością: Teodozja ze Smarzewskich hr. Dzieduszycka, Marja Dulębianka i Halina Tołłoczkówna — pierwsze dwie ofiarne delegatki do środowisk polskiej martyrologii w obozie „ukraińskim“ w Kosaczowie, trzecia — żołnierz frontowy. A obok wyżej wymienionych złożono na Cmentarzu Obrońców Lwowa zwłoki: Dra Normana Machera, ppor. 39 p. p. tak bardzo zasłużonego w boju pod Bodnarówką — Heleny Skibniewskiej, poległej pod Borszczowem, odznaczonej dwukrotnie krzyżem walecznych — Felicji Sulimirskiej, niestrudzonej kurjerki w czasie listopadowym, poległej w śródmieściu od wrażeń kuli — Tomasza Zaczka, zamordowanego na ulicy w grudniu 1918 roku — Alojzego Hajeka, zamordowanego na ul. Balonowej, wreszcie rodziny Miechońskich, wymordowanych w ohydny sposób przy ul. Panińskiej.

Uroczystość złożenia Ich zwłok do przygotowanych grobów na polu cmentarnym przed katakombami odbyła się przy współudziale licznie zebranej

publiczności, przedstawicieli władz, cechów i znacznego zastępu młodzieży. Wśród zebranych zauważyliśmy postać dra St. Głąbińskiego, wiceprezydenta dra Stahla, wicewojewodę Eckhardta, rektora dra Siemiradzkiego, prezesów Dobrowolskiego, Dutczyńskiego, Prachtel-Morawiańskiego. — Mszę św. w kaplicy odprawił ks. prof. Tadeusz Kuntze, egzekwie nad grobami arcyb. ks. J. Teodorowicz i inf. ks. Zajchowski.

Imieniem Nar. Org. Kobiet przemówiła p. A. Kaczorowska, która poświęciła serdeczne słowa wspomnienia świetlanym Duchom Bohatek, które w pamiętnych dniach listopadowych na rozmaitych posterunkach, od celi szpitalnej do okopu włącznie, pełniły czujną, twardą straż. Silnie dźwięczały ostatnie słowa przemówienia, przejęte ślubowaniem, po których orkiestra wojskowa odegrała „Rotę“. Rzewna, a podniosła uroczystość była skończona.

Uroczysty wieczór ku czci ofiarnych Polek.

W przeddzień żałobnej uroczystości na cmentarzu Obrońców Lwowa zorganizowała Małopolska Straż Obywatelska w Żółtej Sali Izby H. i P. przy ul. Bourlarda Uroczysty Wieczór ku czci śp. Dulębianki, Dzieduszyckiej, Tołłoczkówny i Skibniewskiej.

Słowo wstępne wygłosiła p. M. Demelówna, w podniosłych zdaniach malując zwłaszcza zasługi świetlanej postaci śp. Marji Dulębianki, a dalej kreśląc bohaterską służbę dla Ojczyzny pozostałych ofiarnych Polek, które złożyły życie własne w ofierze, gdy tego zażądał od nich obowiązek i zew

i Winkler. Sprzeciwić się należy stanowczo zbyt ja-skrawym negliżom na scenie.

W dziale opery zbiera w dalszym ciągu w „Legendzie Bałtyku“ Nowowiejskiego zasłużone laury primadonna p. Franciszka Platówna.

I o dzieciach nie zapomina scena lwowska, a jednym z najpiękniejszych widowisk w tym zakresie jest baśń pt. „Krasnoludek ukarany“, wyreżyserowana naprawdę pięknie przez zasłużonego naszego artystę p. Eugenjusza Kalinowskiego.

Świętem nie tylko lwowskich teatrów i Lwowa, ale także całej sztuki polskiej, był jubileusz 35-letniej pracy scenicznej genialnej artystki p. Wandy Siemaszkowej, której po 1-szym akcie potężnego dramatu Stefana Żeromskiego „Ponag śnieg“ hołd złożyli artyści i reprezentanci społeczeństwa. Do złożonych czcigodnej Jubilatce przez całą Polskę życzeń długich jeszcze lat owocnej pracy dla dobra Ojczyzny

i kultury polskiej, przyłącza się i redakcja „Głosu Polskiego“.

Na zakończenie wspomnieć wypada jeszcze o operetce, w którym to dziale wystawiono pierwszą stosunkowo dość udatną muzycznie operetkę lwowskiego kompozytora p. A. T. Müllera pt. „Król Kawy“. Poza dość jałową treścią operetka posiada bogatą — chociaż przeładowaną obfitością motywów — muzykę.

Libretto wybitnie międzynarodowe i niestety z zupełnym wykluczeniem polskiego tła.

Najnowszą atrakcją Teatru „Nowości“ jest „Narzeczona Bojara“, operetka, w której popisową rolę ma primadonna nasza p. Helena Miłowska.

Teatr Mały wyjechał po ostatnich gościnnych występach Fertnera, Frenkla i Adwentowicza na letni sezon do Krynicy.

ducha patryjotycznego. Mówczyni złożyła również hołd pozostałej przy życiu z grona Bohatek tych p. Opieńskiej, której — obecnej na sali — publiczność zgutowała serdeczną owację.

Z kolei nastąpiły produkcje chóru Seminarjum żeńskiego im. Z. Strzałkowskiej pod batutą profesora W. Adamczaka. Na produkcje te — w całym tego słowa znaczeniu piękne i artystyczne — złożyły się utwory O. M. Żukowskiego: „Pieśń o domu“ i „Polska Kotysanka“.

Następnie znana pianistka p. J. Dankówna odegrała z wielką maestrią na fortepianie Chopina „Impromptu Fis dur“, Szymanowskiego „Etiudo b-moll“ i Chopina „Walc cis moll“, poczem nastąpiło clou wieczoru: deklamacja naszej mistrzyni żywego słowa — Wandy Siemaszkowej, która porwała słuchaczy wspaniałem wygłoszeniem „Życia“ Marji Konopnickiej. — Oklaskom dziękczynnym nie było końca.

Niemniej podobał się śpiew p. M. Kisielewskiej, młodej artystki, której produkcja nacechowana była głębokiem odczuciem i pięknym umiarem, a złożyły się na nią: S. Lipskiego „Łzy“, oraz St. Niewiadomskiego „Stonko“ i „Chłopca mego mi zabrali“.

Miłych chwil parę przeżytych pod wrażeniem artystycznego piękna muzyki — zgotowała słuchaczom p. M. Trusiówna swą prześliczną grą na skrzypcach, które pod jej dotknięciem wyśpiewały Czajkowskiego „Serenadę melancolique“, Wieniawskiego „Legendę“ i Dworzaka „Elegję“.

Na zakończenie potężnie i mocno rozbrzmiały strofy „Kosiarza“ J. Galla i pieśni „Niezłomnym“ A. Stadlera, wykonane przez Tow. śpiewackie „Bard“ pod batutą kpt. W. Hausmana.

Doskonale wypadł akompanjament do produkcji solowych, którego podjęty się znane w świecie muzycznym pp. W. Kowalska-Sowińska i M. Krenzłówna.

Uroczysty wieczór wywarł głębokie wrażenie na uczestnikach, a zaszczytli go m. in. swą obecnością: prezydent Neumann, rektor Siemiradzki, poseł bryg. Mączyński, prezes dyrekcji kolei inż. p. Prachtel-Morawiański, ks. płk. Panaś, prez. Neumannowa, repr. prasy lwowskiej i wiele innych. Podniosły nastrój stał się udziałem wszystkich obcnych i pozostawił niezatarte wspomnienia.

St. R.

Z przemysłu węglowego.

Od jednego z wybitnych fachowców otrzymujemy następujące cenne uwagi:

Przed kilkoma tygodniami entuzjazmowała się nasza prasa z racji odkrycia nowych pokładów węglowych w Małopolsce, w okolicach Tarnowa. Entuzjazm ten jest conajmniej przedwczesny i mam wrażenie, że długo jeszcze trzeba będzie czekać, zanim znajdzie się ktoś, kto zechce sfinansować wydobywanie wymienionego węgla. Na pytanie, dlaczego, odpowiem iż przyczyny są w uprzedzeniu nieuzasadnionem do palenia t. zw. węglem „krajowym“ na korzyść węgla t. zw. górnośląskiego. Powiedziałem „nieuzasadnionem“, ponieważ różnice, jakie znajdujemy między jednym gatunkiem węgla, a drugim, zwłaszcza — jeśli chodzi o opał domowy, są znikome i nie powinny być decydującym momentem. Różnica leży w mniejszej wartości kalorycznej i większej ilości popiołu. Węgiel górnośląski prima posiada przeciętnie 7 tysięcy kalorii, węgiel z zagłębia krakowskiego, t. zw. „krajowy“, około 6 tysięcy. Jeśli zważymy, iż w piecach domowych zużywa się faktycznie tylko kilkanaście procent ciepła, a reszta uchodzi w komin, to widzimy, że efekt z jednego drugiego gatunku węgla jest prawie ten sam, zwłaszcza, jeżeli weźmiemy jeszcze pod uwagę właśnie

wspomniany popiół, który utrzymuje żar, przez co piec pozostaje dłużej ciepłym. Różnica kalorii ma znaczenie jedynie w przemyśle, gdzie chodzi o uzyskanie zdecydowanie wyższych temperatur. Poza to gra tu rolę przewoźne, t. j. należytość za przewóz z kopalni na miejsce konsumpcji. Tak długo, póki przewoźne za jeden i drugi gatunek węgla nie równa się, a nie chodzi o uzyskanie temperatury zdecydowanie wyższej, oba gatunki węgla mogą konkurować o ile — rozumie się — zastosujemy odpowiednie paleniska.

Z chwilą wyrównania się przewoźnego — już tylko odpowiednia większa różnica w cenie może wyrównać zdecydowane minus t. zw. węgla krajowego.

Ponieważ kopalnie krakowskie leżą, jeśli chodzi o Wschodnią Małopolskę, znacznie bliżej i są poza tem chronione odpowiednią taryfą kolejową, przewoźne to równa się dopiero daleko za Lwowem i tam dopiero nie opłaca się sprowadzenie węgla t. zw. krajowego dla przemysłu. Jako opał domowy, opłaca się dobrze nawet na kresach, czego najlepszym dowodem coraz większy popyt na kresach wschodnich (Kowel, Równe, Łuck), n. p. za węglem z kop. „Artur“ i „Krystyna“, należących do Sierszań-

skich Zakładów Górniczych. Na to jednakże, by przełamać istniejące w społeczeństwie uprzedzenie, potrzeba długich lat mozolnej pracy i wielkiego nakładu kosztów. Wymienione Sierszańskie Zakłady Górnicze, od szeregu lat istniejące, dopiero w ostat-

niej dobrze pozyskały rynek dalej położonych okolic Polski, coż więc dopiero można mówić o horoskopach nowopowstającej kopalni w Zagłębiu krakowskim.

Dr. M.

Z ruchu literackiego.

Biblioteka Dzieł Wyborowych.

(Warszawa: Sienkiewicza 12. Filja we Lwowie: Małckiego 3)

Stanisław Dzikowski: „Zaczarowane zwierciadło“. Książka niniejsza zawiera zbiór baśni wybranych i opracowanych przez autora na wzorach najcenniejszych literatur europejskich. Każda baśń zawiera momenty charakterystyczne środowiska, w którym powstała. Zbiór ten tworzy całość prawdziwie artystyczną, a przytem barwną i interesującą w treści.

Tomasz Mann: „Pan i pies“. Sielanka. — Książka ta zapoznaje czytelnika z twórczością jednego z najsłynniejszych współczesnych autorów niemieckich — jakim jest Tomasz Mann.

Subtelna ta opowieść jest mistrzowską próbą wielkiego talentu.

Prof. Adam Szelański: „Rok 1789. Monarchja a rewolucja“. — Dla wykształcenia człowieka nowoczesnego, znajomość dziejów Wielkiej Rewolucji Francuskiej jest tak samo konieczna, jak była nią znajomość historii starożytnej dla ludzi Renesansu. Światowy moment tych wypadków związany jest z narodzinami współczesnej demokracji. Wszelkie późniejsze rewolucje są tylko odbiciem i powtarzaniem się tych samych strun, napiętych w walce jednostki i tłumu. Znakomite pióro prof. A. Szelańskiego świeci w tej pracy prawdziwy sukces.

Jan Barreyre: „Ślepy okręt“. Powieść. — Książka ta pełna jest wielkiej grozy i wielkiej poezji. Przedstawiając walkę instynktów ludzkich w obliczu obnażonej przyrody, unaczni słabość człowieka pozostawionego sam na sam z siłami natury. Książka zawiera opisy wstrząsające, ale pełne szlachetnego wzruszenia.

Juliusz Zeyer: „Andrzej Czerniszew“. Powieść. — Juliusz Zeyer należy do najsłynniejszych pisarzy czeskich. Dzieła jego tłómaczone były niemal na wszystkie języki europejskie. Powieść niniejsza osnuta na tle historycznym, z epoki carowej Katarzyny II, jest bezsprzecznie jednym z najciekawszych utworów, malujących owe czasy.

Leo Belmont: „Konieczność, przypadek, czy wolna wola?“ Powieść filozoficzno-kryminalna. — Dzieło to jest realizacją śmiałego pomysłu artystycznego, obleczonego w fascynującą szatę kryminalnego romansu o podłożu filozoficznym. Poruszając szereg zagadnień głębokich, a żywotnych, książka daje czytelnikowi bogaty materiał myślowy, obok niezmiernie interesującej fabuły. Dzieło to jest pierw-

szorzędnem zjawiskiem literackim. Naszem zdaniem jest to rewelacja najnowszej polskiej literatury.

Beatrice Harraden: „Zew młodości“. Powieść. — Beatrice Harraden należy do najpopularniejszych autorek współczesnej Anglii. Powieść niniejsza wybija się na czoło jej twórczości. Tło psychologiczne tej książki, jej wielka świeżość i szlachetne tendencje gwarantują jej niewątpliwie w Polsce niemniejszy sukces, niż ten, jakim cieszyła się w swym kraju ojczystym.

Maciej Wierzbliński: „Wielmożny Pan Lokaj“. — Nowele. — Autor daje nam w książce tej różnorodne próby swego bogatego talentu. Komizm, pogoda i subtelny humor graniczą tu z nutą głęboko tragiczną i pełną namiętności. Wielka prostota i prawda życiowa cechują ten utwór znakomitego pisarza.

Zdzisław Kleszczyński: „Czerwony Teatr“. Literatura z laną. — „Czerwony Teatr“ to rycerska rapsodia z dni sierpniowych 1920 roku. Tętni w niej bujna, młoda krew, wre gorąca miłość Ojczyzny, tryska niefrasobliwa wesołość żołnierska. Wszyscy przeżywalismy te chwile trwóg, nadziei i zwycięstwa, o których — jak mówi autor — nie należy zapominać „w edredonowych puchach bezpieczeństwa“. Zdzisław Kleszczyński składa w książce tej jeszcze jeden dowód swego talentu pisarskiego.

Janusz Wilatowski: „Koń w życiu polskim“. Rys historyczno-obyczajowy. — Mówić o koniu polskim, to znaczy mówić o glorii oręża polskiego, o szumach skrzydeł husarskich, o szarżach i komunikach jedynych, nieznanych gdzie indziej zupełnie na świecie, o miłości ojcowizny, gdzie ów koń właśnie od żrebaka wzrastał — o chwale i klęskach, o radości i łzach polskiego życia. Mówić o koniu w życiu polskim, to wywoływać tysiączne obrazy, ukochane wizje dla serca każdego Polaka, to mówić o całym polskim życiu w obozie, na polu bitwy, wreszcie przy zacnej pracy na roli.

Cena każdego tomu w prenumeracie (co tygodnia 1 książka) **1 zł. 39 gr. Kwartalnie** (13 książek) **18 zł.**

„Świat Kobiety“.

Nr. 7 wspaniałego tego dwutygodnika zawiera artykuły: Wanda Melcer Rutkowska: Kobieta w Brazylii, I. W. Kosmowska: Te, które dostały order Polonia Restituta, Marjusz Nowina: Metapsychika, humoreska, K. Alberti: Gliniany artysta, nowela, To-nie-ja: Kto pierwszy, To i owo,

Książki i czasopisma. W dziale mód zaszły efektowne zmiany; prócz zwykłej wkładki żurnalowej, miła niespodzianka pod postacią ośmiu stron kolorowych modeli i trzy artykuły: Arnika, Warszawa: Rewja mód u Bogusława Hersego, Zofja Kramsztyk, Paryż: Jasne futra, Y.: Co kupić na wiosnę, szereg nieocenionych wskazówek. — Dobra gospodyni udziela rad wielkanocnych. — Praktyczny kącik mówi o nowych frankach i t. d. Wytworne ilustracje Tadeusza Piotrowskiego, J. Kilian-Stanisławskiej i liczne fotografie zdobią zeszyt.

Nr. 8 poświęca przeważną ilość artykułów dziecku: Władysław Witwicki: Czy i jak mówić z dziećmi o wszystkim, Marja Germanówna: Mali i starzy w Anglii, Z. Mściwujewska: O kulturę ciała, Ewa Szelburg: Płacz i śmiech, Znaleźne, Anima: Kącik dla matek, Z. Kramsztyk: Świat mody dziecięcej (wraz z licznymi modelami garderoby), J. Petry-Przybylska: Barwne projekty makatki i fryzów do pokoju dziecięcego, Książki dla młodzieży. Pozatem A. Wyleżyńska: Święcone w hotelu Lambert, J. Kilian-Stanisławska: Pisanki Wielkanocne, Lucy: Młoda rzeźbiarka, Rubkiewicz-Jurgielowiczowa, J. Mayen: Jak powstaje film, H. Filochowska: Róża i éma (nowela), M. Niklewiczowa: Morze i dziewczyna (powieść nagrodzona na konkursie „Świata Kobiecego“), Efeb: Wrogowie piękności. Imponujący rozmiarami dział praktyczny — 50 modeli (kroje na żądanie), Towaroznawstwo, Kącik praktyczny, Dobra gospodyni i t. d.

Nr. 9 poświęcony jest przeważnie modzie i sprawom sezonu letniego; treść trzech ciekawych artykułów uzupełniają rysunki, modele kolorowe i zwykła wkładka żurnalowa. Arnika (Warszawa): Rewja mód u Myszkorowskich, Wolska: Suknie i kapelusze na sezon letni, Inkrustacje, H. Filochowska: Róża i éma (ballada księżycowa), M. Niklewiczowa: Morze i dziewczyna (powieść), Irena Jabłowska:

Policja kobieca, M. Hausnerowa: Poglądy Karin Michaeli na miłość, małżeństwo i rozwód, I. J.: Czy dobrze jest być blondynką, Efeb: Sen, sprzymierzeniec zdrowia i piękności, Kronika, Co czytać, Kącik praktyczny, Dobra gospodyni i t. d.

Nr. 10 „Świata Kobiecego“ zgromadził szereg wielce interesujących artykułów i wybitnych nazwisk. Władysław Witwicki: Czy rozwody są potrzebne, Stanisław Wasylewski: Rozmowa o srogości mody, Byron: Beppo (tłum Cz. J. Kozłowski), I. W. Kosmowska: Te, które dostały order „Polonia Restituta“, A. L. Czerny: Królestwo wróżki Estoreli, M. Niklewiczowa: Morze i dziewczyna (powieść), K. Alberti: Na jawie, Aleksander Dan: Kabarety na Montmartrze, A. Wyleżyńska: Co przynosi szczęście? Józef Mayen: Jak powstaje film? H. Filochowska: Róża i éma, Teatr Œwiklińskiej i Fertnera z fotografiami pięciu jego gwiazd, To i owo, Kronika, Przegląd książek. Dwa artykuły o modzie — kilkadziesiąt szykownych, oryginalnych modeli, poświęconych przeważnie młodym dziewczętom (kroje do nabywania), artykuł o aplikacjach z tablicą wzorów naturalnej wielkości, Roboty ręczne, bogaty dział gospodarczy i t. d. Urocza okładka S. Norblina wyróżnia mile ten zeszyt z pośród innych czasopism.

„Przyjaciół Dzieci i Młodzieży“.

Miesięcznik ten wychodzi we Lwowie, przy ul. Kalczej 4, a stworzenie tak ważnej polskiej, patriotycznej placówki dla młodzieży mamy do zawdzięczenia Biuru „Propaganda Polska“ i red. St. Rayskiemu. Pisemko ma narazie bardzo skromne rozmiary, ale mieści w nich wiele pięknych i pożytecznych rzeczy do czytania i rozrywek. Każde więc dziecko polskie powinno otrzymać od rodziców „Przyjaciół Dzieci“.

Wiadomości bieżące.

Wszystkie P. T. Stowarzyszenia, Organizacje polskie i Ogół Obywateli, solidaryzujących się z ideą przewodnią i programem „Głosu Polskiego“, zapraszamy do nadsyłania nam sprawozdań, uwag, i artykułów z zakresu pracy literackiej, społecznej czy gospodarczej, reprezentowanego przez siebie. Odnosi się to nie tylko do terenu miasta Lwowa, ale całej Rzpltej Polskiej.

Redakcja „Głosu Polskiego“, Lwów, Kalcza 4, otwarta jest codziennie od 10 — 2 z wyjątkiem niedziel i świąt. Rękopisów nie zwraca się.

Wybory do Rad mlejskich.

W państwie polskim zaczął się okres wyborów do samorządów gminnych. Wyniki warszawskie są znane i słusznie napawają pewną obawą o patryj-

tyczny charakter przyszłych Rad. m. W sprawie wyborów do Rady m. we Lwowie skryształujemy nasze stanowisko w numerach następnych.

T. G. Massaryk, Prezydent Czechosłowacji.

Naród czeski po raz 3-ci obrał prezydentem swej Ojczyzny T. G. Massaryka, ofiarne Budowniczego wolnej Czechosłowacji. Ogólna cześć otacza Prezydenta Massaryka, którego wybór i Polacy witają serdecznie, życząc bratniej Rzpltej świetnego rozwoju pod kier. tak światłego sternika.

Moralność życia i filmu.

Temat powyższy w interpretacji współczesnego nam wyuzdania i bezwstydnego sukienek aż prosi się o zabranie głosu. Tymczasowo apelujemy do

władz o nieco baczniejszą cenzurę filmów, zwłaszcza tych z często trafiającą się domieszką propagandy bolszewickiej, a jeszcze częściej pornografii. W ostatnich np. czasach niema wprost filmu, w którym artystka nie rozbierałaby się zupełnie, lub niemal do naga. Zdałaby się również cenzura afiszów, na których wypisane różne „seksualne rozkosze“ i „perwersyjne dreszcze“ szerzą demoralizację wśród polskiej młodzieży i szkodzą dobrej opinii pozatem pożytecznych i niezbędnych przedsięwzięciom kinowych.

Nasze specjalne działy.

W numerze niniejszym wprowadzamy stały dział: „Przegląd rolniczy“, który dla sfer interesowanych będzie własną trybuną i organem. Z zakresu spraw ekonom. zamieszczamy m. i art. wybitnego fachowca p. Dr. M. o przemyśle węglowym. Dział handlowo-przemysłowy będzie statą rubryką „Głosu“. Ponadto wprowadzimy osobny „Przegląd sportowy“ w zrozumieniu ważności sportu w życiu narodu.

Młodzi literaci na estradzie.

Na estradzie lwow. Kasyna lit. odbył się oryginalnie pomyślany turniej poetów, w którym siły swe zmierzili najmłodszy adeptci poezji ze Lwowa i Krakowa. Jak było do przewidzenia, palmę pierwszeństwa zdobył Kraków dzięki swym istotnie utalentowanym poetom Braunowi i Stępkowskiemu. Ze Lwowa najlepiej stosunkowo wypadły prace pp. Gamskiej i Teichmana; oczywiście nie wszyscy lwowscy wybitni młodzi autorzy (poniżej lat 30) wezwani zostali do udziału i dlatego Lwów musiał ponieść klęskę.

Z kinoteatrów lwowskich.

Kinoteatr „Lew“ we Lwowie przygotowuje nowy szereg istotnie wytwornych i kulturalnych atrakcyj z udziałem najwybitniejszych gwiazd filmowych. Zapowiedzi szczegółowe wyświetla się codziennie na ekranie. Obecny doborowy program zapełnia również największą tę we Lwowie salę po brzegi.

Nowa Polska Placówka Przemysłowa.

W dniach najbliższych nastąpi uroczyste poświęcenie nowej poważnej placówki polskiej. Hurtownia Kolonjalna, dawniej Ska Akc., będąca obecnie własnością dobrze znanego kupieckim sferom miasta Lwowa Wacława Toporowa, urządziła przy swoim przedsiębiorstwie przy ul. Klem. Tańskiej 3 we Lwowie palarnię kawy i pakownię herbaty, zorganizowane i zaopatrzone w aparaty najnowszych systemów. Co do urządzeń technicznych palarnia kawy w Hurt. Kol. śmiało może konkurować nie tylko z tego rodzaju przedsiębiorstwami Warszawy, Poznania i Krakowa, lecz z palarniami kawy Zachodu. Jak palenie kawy, tak i pakowanie herbaty, odbywa się pod osobistym kierunkiem p. Wacława Toporowa, który w dziedzinie tej jest jednym z wybitniejszych fachowców. Nie wątpimy, że ta nowa placówka polska zdobędzie poparcie i uznanie w najszerszych zainteresowanych sferach naszego kupiectwa.

**AJENCJA
KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA
WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ
EMANUEL SOKAL
Lwów, Podlewskiego 9. Telefon 4-16**

załatwia UBEZPIECZENIA:
od ognia, eksplozji i pioruna,
od gradobicia,
od kradzieży i rabunku,
na życie i renty,
od odpowiedzialności prawnej,
od następstw nieszczęśliwych wypadków,
samochodów od uszkodzeń (Autocasco).



Smakosze palą wyłącznie tutaj (gilzy)

„S O L A L I“

Polski Bank Przemysłowy we Lwowie

zawiadamia swoich P. T. Akcjonariuszy, że zgodnie z uchwałą XIV. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 1. września 1926 r. rozpocznie z dniem 10. czerwca 1927 r. wymianę swoich akcji markowych i koronowych na akcje złotowe.

Każdy P. T. Akcjonariusz posiadający szt. 500 akcji markowych, względnie koronowych, opiewających na Mkp. 280— względnie K. 400— imiennej wartości każda, otrzyma z tytułu wymiany jedną akcję złotową na zł. 100— imiennej wartości opiewającą, z kuponem za rok 1927.

Posiadaczom akcji markowych niżej sztuk 500 i resztujących ponad liczbę podzielną przez 500, zaleca się dokompletowanie do ilości sztuk 500, celem otrzymania z wymiany jednej akcji złotowej, względnie sprzedaż tychże, celem umożliwienia dokompletowania akcji innym akcjonariuszom. Zlecenia kupna lub sprzedaży przyjmuje Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i wszystkie jego Oddziały.

P. T. Akcjonariusze obowiązani są zatem, celem przeprowadzenia powyższej wymiany akcji markowych, względnie koronowych na złotowe, przedłożyć Polskiemu Bankowi Przemysłowemu we Lwowie, lub jego Oddziałom: w Borysławiu, Drohobyczu, Gdańsku, Krakowie, Krośnie, Łodzi, Stryju i Warszawie akcje markowe, względnie koronowe z przynależnymi arkuszami kuponowymi wraz z osobiście podpisaną deklaracją w dwu egzemplarzach, którą na żądanie wyda bezpłatnie Polski Bank Przemysłowy, poczem zostaną wydane przypadające z wymiany akcje złotowe.

Odcinki akcji złotych, opiewające na 1/500 część akcji złotowej imiennej wartości zł. 100—, wydawane będą dopiero po przeprowadzeniu całej wymiany, gdyż wówczas dopiero można będzie ustalić ilość wydrukować się mających odcinków.

PRZEGLĄD ROLNICZY



Rycina nasza przedstawia ostatni typ traktora, powszechnie obecnie używanego i uznanego za najlepszy.

Doceniając w całej pełni olbrzymie znaczenie rozwoju rolnictwa dla wzmożenia się tężyzny zmarłych wstępną Rzpłtej, „Głos Polski“ otwiera specjalny dział rolniczy, zapraszając wszystkich wybitnych fachowców polskich do swobodnego wypowiedzenia się i oddaje im w tym celu łamy „Przeglądu Rolniczego“ do dyspozycji.

Redakcja.

Z pobytu Ministra rolnictwa we Lwowie.

W przejeździe z Województwa tarnopolskiego przybył w dniu 15. V. do Lwowa Minister rolnictwa Niezabytowski w towarzystwie dyrektora Departamentu leśnictwa w Ministerstwie rolnictwa Mikołaszewskiego. W dniu 16. przeprowadził lustrację Wydziału rolniczo-weterynaryjnego Urzędu wojewódzkiego we Lwowie, oraz Dyrekcji lasów państwowych. Nastę-

nie udał się do Towarzystwa Gospodarskiego Wsch. Małopolski i Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, poczem zwiedził Główną Szkołę Gospodarczą żeńską w Snopkowie, Państwowe Zakłady obróbki drzewa na Persenkówce, fabrykę Ruckera wraz z nowootwartą przetwórnią bekonów, oraz Szkołę Ogrodniczą w Zamarstynowie. Następnie Minister udał się do powiatu rudeckiego, gdzie zwiedził szkółkę drzew owocowych w Beńkowej Wiszni. W powiecie dobromilskim lustrował nadleśnictwo w Starzawie, gdzie zwiedził również lasy, oraz nadleśnictwo w Dobromilu.

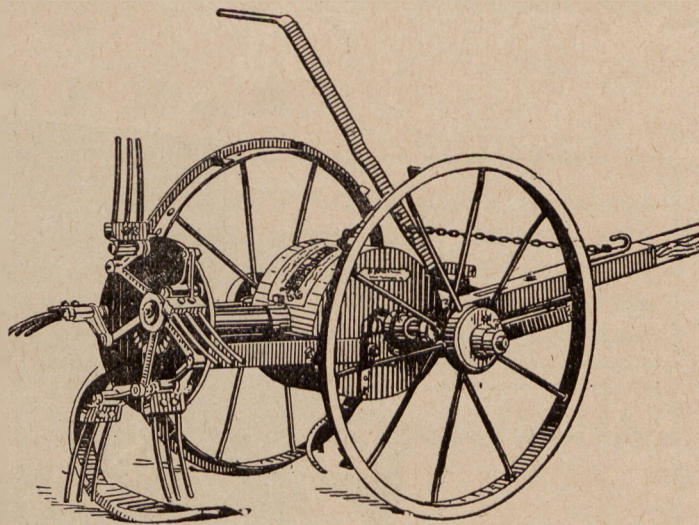
Przed spadkiem cen na rynkach rolniczych.

W powyższej aktualnej sprawie zamieszcza tygodnik „Rolnik“ artykuł, z którego wyjmujemy szereg interesujących zdań:

Z początkiem okresu sprawozdawczego ostatnio notowana powszechna zwyżka cen zbóż chlebowych utrzymywała się nadal. Trwał też i w ciągu dalszym wszędzie silny popyt, tak, że każda dostawa nowych transportów zbóż, szybko była rozchwyтана. Do utrzymania się tej tendencji przyczyniły się bezwątpienia chwilowe alarmowe wieści o mniej korzystnym stanie zasiewów, jak również i coraz częściej powtarzający się brak zbóż produkcji własnej. Ten objaw spotyka się przedewszystkiem przy życie i przenicy, których zaofiarowanie w większości krajów europejskich odbywa się przez import.

Powyższa jednak sytuacja zasadniczej uległa zmianie, w ciągu okresu sprawozdawczego. W pewnym mianowicie momencie zaszedł zwrot i załamanie się dłuższy czas trwającej tendencji zwyżkowej. Sygnał ku temu dały Stany Zjednoczone i Argentyna, którym wielce zależy na tem, by zbyt nie wygórowanie cen nie spowodowało utrudnienia zbytu w wielkich jeszcze ilościach posiadanego przez nich zboża. Tego rodzaju taktyka, jak na razie, wręcz przeciwnie osiągnęła skutek. O ile bowiem przy poprzedniej stałej zwyżce, każde ilości towaru w lot były rozchwyтane, a to z obawy dalszego jego zdrożenia, — o tyle z chwilą załamania się haussy, załamał się równocześnie i dotychczasowy silny popyt, którego miejsce zajęła wstrzemięźliwość w zbyt angażowaniu się, oraz nastroje wyczekujące. To też cechą charakterystyczną obecnych nastrojów giełdowych jest przedewszystkiem znaczne uspokojenie, oraz wyczekiwanie dalszego sposobu kształtowania się sytuacji. Ceny zaś wykazują tendencje chwiejne i o ile chwilowo, np. żyto, ustabilizowały się na pewnym poziomie, o tyle inklinują wybitnie ku niższej. Wyklarowanie jednakowoż sytuacji w dniach najbliższych, zdaniem naszym, jeszcze nie nastąpi, mamy bowiem w tym wypadku do czynienia, pominiawszy okres przednówkowy, z tak różnorodnymi czynnikami, wpływającymi na sposób kształtowania się cen, że ostateczne ustalenie się wypadkowej, musi

pewnego wymagać czasu. Nie można na tem miejscu pominąć faktu z interesami polskich producentów rolnych bardzo silnie związanego. Chodzi mianowicie o parokrotnie już w niniejszych sprawozdaniach poruszaną kwestję obecnej polityki gospodarczej Austrii. Sprawa wprowadzenia ceł prohibicyjnych, któreby miały chronić rodzimą produkcję rolną, stała się w Austrii w czasach ostatnich po-



Kopaczka do ziemniaków bezkonkurencyjna, patent Melichar-Hajek.

nowne aktualną. Idea samowystarczalność gospodarczej nakazuje temu krajowi zamknięcie się barjerą celną i ograniczenie importu płodów rolnych do możliwego minimum. Pod tym zaś względem polscy producenci rolni są wielce zainteresowani, wiadomą jest bowiem rzeczą, że w tym wypadku Austrija przedstawia dla nas poważny rynek zbytu. To też obecne kierunki polityki gospodarczej Austrii baczną winny wywołać czujność z naszej strony.

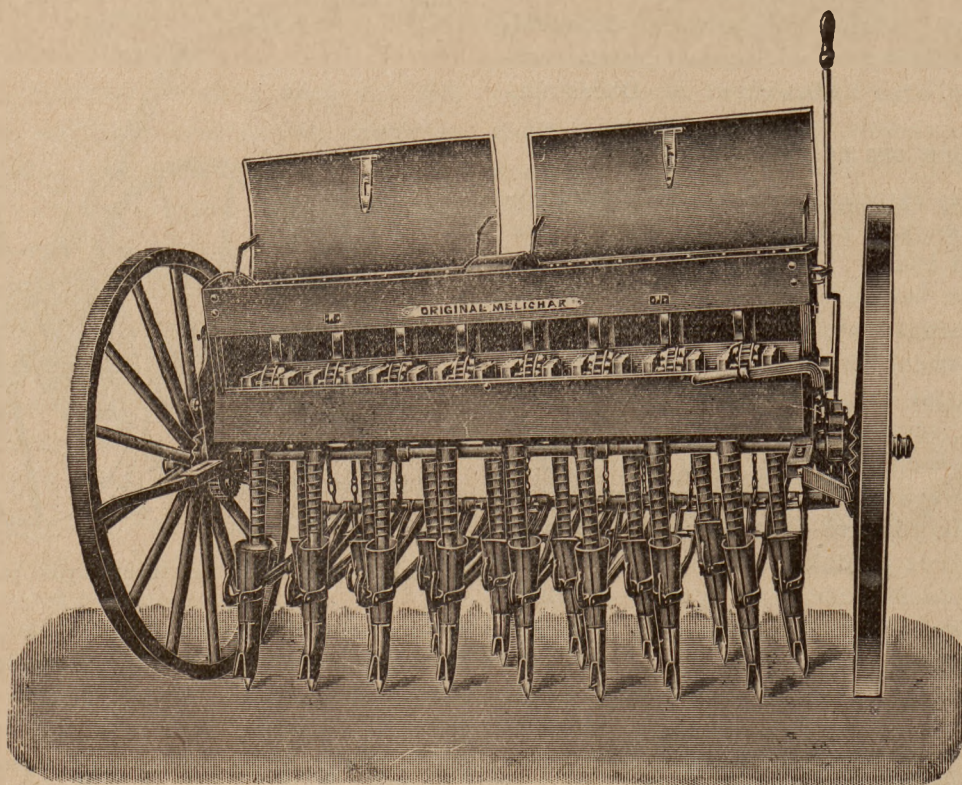
Nastroje krajowych rynków zbożowych w okresie sprawozdawczym wyglądały analogicznie, jak powyżej nakreślone nastroje rynków światowych. I u nas przyszło, bo przyjść musiało, przesilenie i załamanie się gwałtownej w czasach ostatnich zwyżki cen. Zmiana ta jednak nastrojów jest u nas narazie przynajmniej mniej wyraźna. Istnieje wprawdzie wybitna tendencja zniżkowa, nie jest jednakowoż bezwzględnie jednolitą i nierzadkie są wahanienia to w górę, to w dół. Na czas najbliższy oczekiwać należy trwania spadku cen.

Nasze rolnictwo wobec międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Sprawa udziału Polski w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej dotyczy w znacznym stopniu rolnictwa, które może odegrać na konferencji bardzo poważną rolę. W każdej delegacji są wybitni przywódcy kół rolniczych, znawcy ekonomiki rolnej, odrębnej od ekonomiki przemysłowej, ale znajdzie się zapewne niejedna kwestja, która będzie mogła połą-

czyć tych ludzi. Wojna bowiem przede wszystkim przekonała nas, że kraj rolniczy, kraj, który może żyć z własnej roli, jest daleko silniejszy, aniżeli kraj, tylko uprzemysłowiony, a zmuszony żyć z płodów obcej roli. Wysuwa się tu cały szereg kwestji, związanych ze statystyką, z meljoracją rolną i kwestją

w r. 1925 — 75.493 ton, w r. 1924 — 32.740 ton. Saletry zaś amonowej w roku 1926 — 12.432 ton, zaś w r. 1925 — 1.016. Jeżeli uwzględnimy przeciętną zawartość azotu w azotniaku — 20 procent, a w saletrze amonowej 35 procent, to sprzedaż azotu w r. 1926 osiągnęła 22.206.40 kg. azotniaku i saletry



Siewnik Unicum, Original Melichar.

wymiany badań i doświadczeń, które odbywają się już teraz w raniach Instytutu rolniczego w Rzymie. Co się tyczy sprawy doraźnej, na którą cierpi rolnictwo więcej, niż przemysł, a mianowicie kwestji kredytu, a zwłaszcza długoterminowego kredytu rolnego, to sprawa ta po wojnie nie wszędzie jednakowo źle przedstawia się. Sprawa ta wymaga rozwiązania w płaszczyźnie międzynarodowej ze względu na to, że źródło kapitałów jest właściwie obecnie jedno, a repartycja racjonalna tych kapitałów powinna i może być robiona tylko w ramach międzynarodowych.

Rolnictwo polskie, a nawozy azotowe.

„Rolnik“ donosi: Użytkowanie sztucznych nawozów azotowych w Polsce w ostatnich latach stale wzrasta, tak, iż produkcja państwowej fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, mimo bardzo znacznego powiększenia produkcji, nie mogła w r. b. zaspokoić w całości zapotrzebowania rynku krajowego. W roku ubiegłym sprzedano azotniaku 97.389 ton.

amonowej — zwyżka więc zbiorów dzięki użyciu nawozów wynosić winna w wspomnianym roku 3,553.000 metrów kwadratowych zboża.

Jubileusz Dublańczyków.

W dniu 12. czerwca br. obchodzą Dublańczycy 60-letni jubileusz swego zrzeszenia akademickiego, obecnego „Kółka Dublańczyków“, czyli słuchaczy Oddz. rolniczego Politechniki lwowskiej.

Olbrzymie obszary w Polsce wymagają meljoracji.

Polska posiada 738,608 ha ziemi zmeljorowanej. Co do pewnych obszarów, w ilości przeszło 200.000 ha, brak dokładnych wiadomości; reszta zaś winna być jaknajprędzej poddana meljoracji. Są to: grunta orne w ilości 10.560.000 ha, łąki i pastwiska — 5.092.000 ha, lasy 906.000 ha, ogrody 150.000 ha i nieużytki, przedstawiające obszar 1.290.000 ha. Razem więc Polska posiada 17.988.000 ha ziemi, która domaga się gwałtownej meljoracji.

Zawiadamia się

PT. Właściciele realności i mieszkańców m. Lwowa, że w celu udostępnienia używania gazu wprowadza się kredyt ratalny od 3 do 12-tu miesięcy zależnie od umowy na spłatę nowo zamówionych instalacji gazowych — począwszy od 1. czerwca 1927 aż do odwołania.

Przy większych instalacjach kredyt może być rozszerzony.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji kosztorysowych udziela

Zakład Gazowy miejski we Lwowie

Oddział instalacyjny: ul. Gazowa 28.

Telefon 492 i 43.

O G Ł O S Z E N I A.



Światowej sławy **Konc. Biuro Detektywów** informacyjno-wywiadowcze **Dyr. Jan Dwornicki**, Lwów, ul. Grodzickich I. 11. Telef. 19-16. Znané ze swej długoletniej, zaszczytnej pracy, poleca się do wszelkich czynności, w zakres działania wchodzących: **wywiady, inwigilacje, obserwacje, oraz udziela wszelkich informacji tak w kraju, jak i zagranicą.** Ścisła dyskrecja zapewniona.

Towary kolonjalne poleca HURTOWNIA KOLONJALNA W. TOPOROW

Import kawy, herbaty, kakao. — Własna palarnia kawy.

Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 3. — Telef. 7-14.

Fabryka Konserw ZYGMUNTA RUCKERA Spółka Akcyjna we Lwowie

Fabryka i biura: Lwów (Zniesienie), ul. Żółkiewska 173, Telefony: 97, 16-33. 22.

Rachunek bieżący: Polski Bank Przemysłowy, Lwów. — P. K. O. Nr. 149 319. Rachunek żyrowy: Bank Polski, Lwów.

Wyroby własne pierwszorzędnej jakości: Konserwy jarzynowe w puszkach — Kompoty owocowe w puszkach i słojach — Jam'y owocowe — Marmelady gwarantowane czyste, owocowe: jabłkowe, wiśniowe, morelowe, porzeczkowe — Konserwy mięsne i kawowe. — Zamówienia wykonywane jaknajstaranniej — odwrotnie. — Dogodne warunki płatności.

Pierwszorzędna pracownia sukien i kostjumów damskich MARJI WOLAŃSKIEJ-PAWLUK, Lwów, Sobieskiego 12,

Telefon 17 04 — wykonuje najelegantsze suknie i okrycia damskie solidnie, punktualnie i po przystępnych cenach.

Hotel i Restauracja BRISTOL i Hotel NEW YORK — ZYGMUNT ZEHNIGUT — Lwów.

Rok założ. 1890. **Fabryka mydła A BRÜCKENSTEINA**, Lwów, ul. Papińska 27. Telef. 14-17.

Architekt Albert Kornblüth, konces. budowniczy we Lwowie. Biuro: Rzeźnicka 17

Mieszkanie: Wolność II. Telef. 48-28. — Wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące, jakoteż plany, kosztorysy, obliczenia statyczne i t. p.

Baczność P. T. Piekarze! Nowoczesne urządzenia i mechanizację piekarń — w myśl najnowszych przepisów rządu — przeprowadza **Technika Piekarska, Lwów, Rynek 24.**

Konces. **Biuro Detektywów informacyjno-wywiadowcze, LWÓW, PASAŻ HAUSMANA 30.** Tel. 37-33.

W. Jankiewicz — M. Seinfeld przeprowadzają umiejętnie wywiady, obserwacje, śledzenie w kradzieżach, wywiady w sprawach majątkowych i matrymonjalnych, ochrona osób, także w podróży, oraz mieszkań prywatnych. Dowody procesowe dla PT. adwokatów, badanie opinii i przeszłości osób.

Przyjmują zlecenia na wyjazd. Dyskrecja zapewniona.



Maszyny do szycia MARKI „**KAYSER**“
 Centryfugi Svenskie MARKI „**SYLVIA**“
 poleca hurtownie i detalicznie — Firma:
S. Grosskopf i Synowie
 Lwów, pl Gołuchowskich 1. 9, Telefon 10 28.

POLSKA FORESTA

Lwów, ulica Kopernika 1. 21
 Telefon 4-72.

Zakupno i eksploatacja lasów — sprzedaż i zakupno materiałów drzewnych, okrągłych i tartych. — Tartaki w Nadwórnej, w Brodach i Podhajcach.

Spółka Dzierżawna **Zakładów Przemysłowych S. ki Akc. dla Przemysłu Budowlanego**
 dawniej **Jan Lewiński** Spółka z ogr. odp. Lwów, Potockiego 58. Telefon 560
 Wykonują roboty stolarskie, kaflarskie, ślusarskie i roboty sztucznego kamienia.

Inż. Arch. **Maksymiljan Koczur**
 Architekt i upoważ. budowniczy
 we Lwowie, ul. Akademicka 1. 3. II. p. — Nr. Telefonu 25-17
 projektuje i wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące.

**Zadajcie i kupujcie wszędzie znakomitą
 czekoladę Höflingera**

PANIE i PANOWIE! Noście i popierajcie wyroby
I-szej Krajowej Fabryki kapeluszy
Rudolfa Neuweltla

Restauracja i Pokój do Śniadań

odnowiony i otwarty od 1 czerwca — poleca wykwintną kuchnię smaczną
 i zdrową pod własnym zarządem. — Ceny zniżone.
 Lwów, ul. Śniadeckich 1. 1, (dawniej Włodka).

Zakład Elektrotechniczny i Instalacyjny „BŁYSKAWICA“
Adolf Ekes we Lwowie, ul. Głęboka 1. II. p. Telefon 40 49

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły elektrycznej oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres elektrotechniki wchodzące. — Wszelkie projekty i kosztorysy tak w miejscu, jak i na prowincji, bezpłatnie.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY T. A.

we Lwowie, ul. 3-go Maja 1. 5.

BANK DEWIZOWY

Wykonuje czynności bankowe w kraju i na zagranicę. Przyjmuje wkładki oszczędności w złotych i dolarach na ks. wkładowe. — Otwiera nowe rachunki bieżące.

Adres telegraficzny: „ZIEMBANK“.

Nr. telefonu: 401, 633, 23-14.

FRANCISZEK IRZYK

Zakład dla instalacji wodociągów, centralnego ogrzewania, urządzeń gazowych i t. d.

Telefon 884.

Lwów, ul. Kopernika 30.

Telefon 884.

Marcin Prugar i Syn

Fabryka wyrobów stolarskich

Lwów, ul. Supińskiego 7. Telef. 24-14. Rok zał. 1854 wykonuje wszelkie roboty budowlane, urządzenia sklepowe, portale, specjalne urządzenia dla szkół rządowych i prywatnych. Ławki, tablice, digestorja, stoły dla chemji i fizyki wszelkich systemów zagranicznych.

Kosztorisy bezpłatnie odwrotną pocztą.

Fabryka Maszyn, Odlewnia Żelaza i Metali

„FERRUM“

Spółka z ograniczoną por.

Lwów, ul. Żółkiewska 147. Telefon 10 47.

Stacja kolej. Lwów-Podzamcze. Konto P. K. O. Nr. 141-875.
Adres dla telegramów: Ferrum, Lwów.

Smalec i Słonię

ameryk., holend. i węgierską — poleca Firma

„DE-HA-KA“

Dom Handlowo Komisowy

HENRYK RAPPAPORT

Lwów, ul. Kościuszki 22. — Nr. Telefonu 30-17.

Biuro techniczne

Inż. STEFAN MIERZEJEWSKI

Lwów, ul. Batorego 36, Telef. 6-90.

Materiały elektrotechniczne, Motory spalinowe.

RÓŻE

wysokie i krzaczaste, rośliny zimotrwałe, byliny kwiatowe, ozdobne na kłomby i do urządzeń ogródków, jakoteż krzewy parkowe — poleca po cenach bardzo przystępnych Inspektorat Ogródów

w DUBLANACH, koło Lwowa — Cenniki na żądanie.

Pracownia artystycznych abażurów, ręcznie malowanych obrazów, portretów, nawet z najmniejszej fotografii. Wyuczam malować na jedwabiu (batik), także wypukłem złotem, srebrem i t. d. — Z prowincji w jednym dniu.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 1. 49. II. p.

Parkiety, posadzki dębowe, podłogi miękkie, drzwi, okna i t.

dostarcza po cenach fabrycznych

Fabryka wyrobów drzewnych

ARTUR FALTER, Lwów, Źródlana 11. Tel. 12-74 i 40-01.

Biuro węglowe **Dr. Stanisław Manaczyński**

Składy: Dworzec Łyczakowski

Lwów

Biuro: Akademicka 14. Tel. 38-68.

Rach. bież. Bank Spółek Zarob.

Dostarcza wagonowo i detajllicznie

Konto czek. P. K. O. Nr. 153.366

węgiel z pierwszorzędnych kopalń krajowych i górnośląskich, oraz koks i drzewo opałowe.



Dipl. Engl. Tailor and Cutter of Minister's Academy LONDON.

OOOO

First Class Tailor for Gentlemen

LWÓW

Chorażczyzny 11

Tel. 19-80.



**WILHELM
SCHWARZ**

**PIERWSZORZĘDNY SALON KRAWIECKI
DLA NAJWYBREDNIEJSZYCH PANÓW**

Konto P. K. O. Warszawa Nr. 150.584.

**„Bohaterom
Rarańczy!”**

**„Bohaterom
Zadwórze!”**

Jednodniów-
ki literackie
wyjdą z dru-
ku w czerw-
cu i lipcu
b. r.

Każde
dziecko pol-
skie powin-
no czytać

**„Przyjaciela
Dzieci i
Młodzieży”**

Cena nume-
ru tylko
20 gr.

Redakcja:
Lwów, ul.
Kalecza 4.

Telefon 23-11.

L W Ó W,



Telefon 23-11.

ul Jagiellońska 20.

„POLTYP”
**poleca ameryk. maszyny „ROYAL” na do-
godnych warunkach.**

MEBLE KLUBOWE i SALONOWE, gotowe i na
zamówienia, oraz wszelkie roboty tapicer
sko-dekoracyjne tak w miejscu, jak i na prowincji —
poleca **PRACOWNIA TAPICERSKA**

Wład. PROKOPEK **Lwów, ul. Zimorowicza 1 6**
Nr. Telefonu 48-25.

Najmodniejszą linię osiągnąć można tylko przez noszenie
PASKÓW BIODROWYCH i NAPIERŚNIKÓW
MARKI „HERMA”
które jedynie utrzymuje na składzie renomowana firma
HERMAN PISEN
Lwów, Jagiellońska 4 i Halicka 14. Tel. Nr. 36-14
Kraków, ul. Grodzka 1 4.

Najnowsze **Rozkłady Jazdy Kolejowej**
ścienne i kieszonkowe — do nabycia
w biurze „Propaganda Polska” **Lwów, Kalecza 4.**

Zakład Elektromechaniczny **MARCINA STEPKOWSKIEGO** **Lwów, ul. Źródłana 5**
Siłniki własnego wyrobu. — Specjalność: naprawa dynamo-maszyn i motorów elektrycznych.
Telef. 21-09.

Zakład artystyczno-introligatorski
Władysława Jana Romanowskiego
we Lwowie, ul. Sokoła 1. 6. Nr. Telef. 37-31
wykonuje wszelkie prace w zakres ten wchodzące
starannie — ceny przystępne.

E Kiczales i A. Margulies

Lwów, ul. Sykstuska 18. Nr. telef. 33-48

polecają tapety, ceraty, chodniki, dywany, story do
okien, koce, materje meblowe i wszelkie przybory de-
koracyjne — po cenach najniższych.

Hurtownie

Perfumerja

Detajllicznie

J. CHAMYSZ

Lwów, ul. Sykstuska 2. Telefon 25-49.

Największy wybór perfumerji pierwszorz. firm fran-
cuskich „Coty”, „Houbigant”, „Cheramy”, „Roger
et Gallet”, „L. T. Piver”, „J. Simon et Co”.

Zakłady Kilimkarskie

Ska z ogr. odpow.

Lwów, ul. Janowska 1. 31

Najtańsza i największa Wytwórnia Kilimów
w Polsce. Własna przędzalnia i farbiarnia wełny.
Wyrób wataliny wełnianej i wkładek do kołder.

PERLMUTTERA

**Farbka do
bielizny w
proszku**

jest o 100% lepsza i wydatniejsza od wszyst-
kich past pudełkowych i proszkowych. — Kto
jeszcze nie próbował, może przekonać się.

Fabryka Ultramaryny

CH. PERLMUTTERA, Lwów

Biura: ul. Słoneczna 26.

Nakładem „Propagandy Polskiej”, Lwów, Kalecza 4.
Redakcja i Wydawnictwo: Lwów, Kalecza 4.

Redaktor naczelny, odp. i Kierownik literacki: Stefan Rayski.
Red. działu przem.-handlowego: J. Domański.

Z Drukarni „Dziennika Polskiego”, Lwów, Cicha 5. — Tel. 283.